

WACŁAW SADOWSKI

ur. 1948; Leszczyn k. Rymania



Miejsce i czas wydarzeń	Poznań, PRL
Słowa kluczowe	Panas Władysław (1947-2005)

Jak przyjechał z tych egzaminów, to był bardzo szczęśliwy

[Władysław Panas] skończył liceum i poszedł na studia do Poznania. Tzn. zdał egzamin, bo wtedy, to przecież władza wszystko dawała. Jak się dostałeś na studia, to dzięki władzy ludowej. Jak posz[ed]łeś do liceum to dzięki władzy ludowej. Oczywiście pochwalił się że dostał 4 plus, z egzaminu (*egzaminów-dop.red*), i co ciekawe? Że on w swojej, tam tej pracy pisemnej, powoływał się na profesora Jana Kota. Tego wyklętego podówczas Kota! Tego krytyka literackiego, który, chyba w 2000, czy 2002 roku zmarł chyba w Stanach Zjednoczonych, a przecież w PRL-u to był na indeksie. Widocznie musieli być mądrzy tam ludzie w Poznaniu, skoro przymknęli oko na, jakby nie było człowieka, który był już dysydem, i to takim zajadłym krytykiem właśnie tej ideologii marksowskiej. W każdym bądź razie, wiem, że jak przyjechał z tych egzaminów, to był bardzo szczęśliwy. Mówi: „Właśnie dostałem się”. „Moja średnia z egzaminów, to była cztery i pół, czyli nie potrzeba żadnych punktów”. No i od tego czasu to się zaczęło prawdziwe studiowanie wtedy, bo miał dostęp do biblioteki akademickiej.

Data i miejsce nagrania	2010-01-22, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Arkadiusz Lemieszek
Redakcja	Marek Nawratowicz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"